



Pisali o nich w Niemczech

Dzienniki historią i terażniejszością pisane

Śladami Anny Frank (ukrywającej się przed nazistami w Amsterdamie ostatniej Żydówki, zamordowanej w Bergen-Belsen) wyruszyli, w ramach międzynarodowego projektu pn. „Tolerancja – Integracja”, uczniowie partnerskich szkół: niemieckiej Bodelschwingh-Schule w Soest oraz strzeleckiego Zespołu Szkół im. Aleksandra Kamińskiego. Realizacja tego projektu przyniosła znaczące wyróżnienia: zarówno polskiego, jak i niemieckiego rządu.



Od trzech lat uczestniczymy w projektach pod patronatem Fundacji im. Roberta Boscha – mówią dyrektor szkoły Dorota Łakis i Grażyna Marusiak, nauczycielka, a zarazem jedna z koordynatorek projektu w strzeleckiej szkole. Ona też dopowiada, że po spotkaniach z partnerami niemieckimi ustalono, jak ma wyglądać przebieg i jak będzie wyglądał efekt końcowy. Zdecydowano się na „Ośmię dni z życia Anny Frank”. W każdym miesiącu polscy i niemieccy uczniowie wybierali jeden (w obu szkołach ten sam) z dni pamiętnika ukrywającej się dziewczynki: czytali go, omawiali i porównywali z dniem dzisiejszym. Potem – zapisywali to w swoim dzienniku. Nie był to jednak koniec. Final nastąpił w czasie 7-dniowego pobytu polskich uczniów w koleżanek w Soest, gdzie powstał wspólny pamiętnik i w Amsterdamie, gdzie zwiedzali Muzeum Anny Frank

(tam przekazano jeden z pamiętników) oraz Muzeum Ruchu Oporu w Aalten. Okazało się, że po 8 miesiącach czytania Dziennika Anny Frank dzieci tak dobrze poznały wszystko, że nie miały żadnych problemów z rozpoznawaniem pomieszczeń w domu, gdzie Anna ukrywała się, a którego przecież wcześniej nie widziały. W programie uczestniczyli uczniowie klas gimnazjalnych szkoły im. Kamińskiego, zrzeszeni w Klubie Europejskim. Powstał on we wrześniu ub. roku i najpierw prowadzony był społecznie, od stycznia tego roku – dzięki grantowi z Powiatu Strzeleckiego – uzyskał wsparcie finansowe. Zapisalo się do niego 22 dzieci, i mimo że od początku wiadomo było, że do Niemiec i Holandii wyjedzie tylko 12 z nich, wszystkie bardzo zaangażowały się w prace Klubu. Dziś chętnych jest nawet więcej.

Słowo na „k” za dwie stowy

dok. ze str 1

przedstawia się następująco: w styczniu – 11, w lutym – 30, w marcu – 32, w kwietniu – 29, do 15 maja – 17 (czyli dnia naszej rozmowy). Średnia wysokość mandatu w tym okresie to 200 zł. Oczywiście mandatu można nie przyjąć, jednak wtedy sprawa kierowana jest do sądu. Kto klnie? Głównie młodzi ludzie, do 21 lat. Co gorsza – coraz bardziej wulgarnie są dziewczyny. Ale też... zupełnie dzieciaki. Na ulicach, w lokalach, parku i... okolicach szkół. W ubiegłym roku największe znowu zebrano w okresie od marca do czerwca pod budynkiem ZSZ nr 1 przy ul. Powstańców Śl. Przeklina się też na boiskach. Ale w ich pobliżu policja bywa rzadko, choć tu akurat miałaby niezłe pole do popisu. – zauważył jeden z mieszkańców Strzelec Op. Kiedy się przeklina? Właściwie zawsze. - Wiele osób – twierdzi ndkm Jędryszczak – niecenzuralne słowa traktuje jak przecinek czy kropkę, nawet nie zauważając, że wplata je w zdania. Gdy w takiej sytuacji do-

chodzi do spotkania z policjantem – są zdziwione, że „zarobili” mandat. Dodaje zaraz, że często samo pojawienie się mundurowego uspokaja i łagodzi język, ale zdarzają się też sytuacje odwrotne, najczęściej przy wezwaniach do awantur lokalowych: widok munduru zwiększa agresję. Oczywiście jest, że uczestnicy awantur mają bardzo podgrzane emocje, ale w żadnym razie nie oplaca się im kłąć w obecności policji. Nawet jeśli przeklina osoba pokrzywdzona w czasie zajścia – na pewno zostanie ukarana mandatem. Nakładają ją najczęściej policjanci w mundurach, ale bywają też sytuacje, gdy policyjną legitymację znieznacka wyciąga cywil: to zdarza się najczęściej na dyskotekach. Takie spotkanie stanowi niemiłe zaskoczenie, ale wtedy też najczęściej wstyd jest tak duży, że mandat zostaje przyjęty bez żadnych uwag. Ile można zapłacić? Do 500 złotych, a jeśli – w razie odmowy przyjęcia mandatu – sprawą zajmie się sąd grodzki – nawet tysiąc.

Powiatowa Młodzieżowa Orkiestra Dęta

Na terenie powiatu strzeleckiego trzeci rok funkcjonuje Powiatowa Młodzieżowa Orkiestra Dęta. Można jej posłuchać podczas wielu uroczystości i imprez, począwszy do dożynek po koncerty kolędowe w kościołach. Właściwie orkiestra składa się z 4 zespołów – z Zawadzkiego, Jemielnicy, Leśnicy i Strzelec Opolskich (wcześniej Kolonowskie). W jej skład wchodzi 120 muzyków, głównie młodzieży. Wspólne granie pod nazwą Młodzieżowa Orkiestra Dęta Mniejszości Niemieckiej Powiatu Strzeleckiego zapoczątkowano w roku 2004, z inicjatywy ówczesnego posła Mniejszości Niemieckiej – Helmuta Paździora.

Orkiestra otrzymała po raz trzeci dotację Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji na realizację zadania mającego na celu ochronę, zachowanie i rozwój tożsamości kulturowej mniejszości narodowych i etnicznych oraz zachowanie i rozwój języka regionalnego. Dzięki niej możliwe jest wspólne muzykowanie młodych ludzi, bo w ramach projektu środki m.in. można przeznaczyć na naprawę instrumentów, transport, wynajęcie sali na warsztaty, zakup materiałów: nuty, papier, skoroszyty i inne materiały.

Kierownikiem orkiestry, który sprawuje opiekę muzyczną nad projektem jest pan Franciszek Czakaj. Pod jego kierunkiem z roku na rok orkiestra poszerza swój repertuar i wszyscy, którzy mieli możliwość posłuchania orkiestry na żywo, z pewnością potwierdzą, iż warto



przyjść na koncerty, obojętne czy w programie znajdują się pieśni religijne i kolędy, muzyka poważna czy standardy muzyki rozrywkowej.

Młodzież podchodzi do tego wspólnego muzykowania z wielkim entuzjazmem, bo jest to przecież możliwość realizacji własnych zainteresowań i doskonalenia umiejętności. A dzięki temu, że jest to kontynuacja projektu - powiat strzelecki posiada orkiestrę reprezentacyjną, o której poziomie artystycznym przekonają się mogą słuchacze koncertów.

Szkoda jednak, że niestety orkiestra nie posiada jednolitych strojów. Pozostaje nadzieja, że z cza-

sem uda się pozyskać źródło ich sfinansowania.

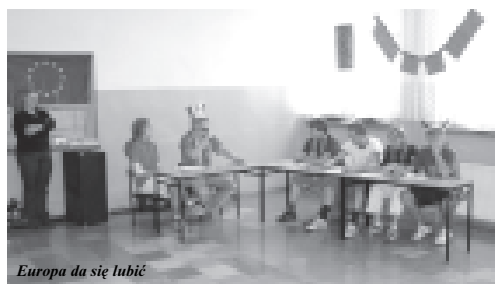
W ostatnią niedzielę – 21 maja – Powiatowa Orkiestra uświetniła swoimi występami imprezy lokalne w Utracie koło Izbicka oraz w Kolonowskim.

Najbliższe planowane koncerty Powiatowej Orkiestry:

- występ podczas pielgrzymki mniejszości narodowych na Górze Św. Anny – 4 czerwca,
- występ podczas Przeglądu Orkiestr i Kapel Mniejszości Niemieckiej – Lichynia – 11 czerwca
- występ z okazji Dni Miasta Zawadzkie – 18 czerwca

Serdecznie zapraszamy
M. Plaszczyk

EUROPEJCZYCY Z SOSW W LEŚNICY



Europa da się lubić

W Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Leśnicy 9 maja uczniowie obchodzono Dzień Europejski. Okazją do tak radosnego świętowania było oficjalne otwarcie Klubu Europejskiego „EUROLES”.

Idea powstania Klubu zrodziła się znacznie wcześniej. Już w grudniu podjęte zostały pierwsze kroki aby rozpocząć współpracę z klubami innych placówek. Zorganizowano pierwszy w historii klubu konkurs na logo, który to jednogłośnie wygrał Przemysław Libigocki. Miejscem spotkań członków jest Klub OK w internacie Ośrodka. Nawiązano współpracę z szkolną gazetką w celu przekazywania wszelkich informacji dotyczących działalności klubu. Członkami klubu zostali: Danuta Botor, Andrzej Podyma, Barbara Lejżak, Łukasz Kowalczyk, Przemysław Janiszewski. Osoby te były głównymi organizatorami oficjalnego otwarcia Klubu Europejskiego.

Uroczysty apel rozpoczął dyrektor Ośrodka Ryszard Baszuk, gorąco i serdecznie witając wszystkich uczestników. Dalszą część imprezy, która przebiegała pod hasłem „Europa da się lubić” prowadziła przewodnicząca Klubu pani Danuta Botor. W części artystycznej spotkania wzięli

udział wspaniali, młodzi artyści z Ośrodka Szkolno - Wychowawczego w Leśnicy, dostarczając nam nowych i ciekawych informacji o państwach należących do Unii Europejskiej.

Gościliśmy grupę dziewcząt prosto z Londynu, która zaprezentowała nam taniec „Koty”. Kolejni artyści, tym razem z Francji, przyjechali do nas z najsłynniejszych paryskich domów mody, by przed-

stawić najnowszą kolekcję odzieży „Wiosna – Lato 2006”, a taniec „kan-kan” w wykonaniu grupy z Paryża zachęcił całą publiczność do wspólnej zabawy. Prawdziwą niespodzianką okazali się goście z programu „Europa da się lubić”. Tym razem był to odcinek specjalny, na cześć otwarcia klubu „Euroles”, a także w związku z zbliżającymi się Mistrzostwami Świata w piłce nożnej. Prowadząca program Monika Richardson (pani Barbara Lejżak) i jej stali goście: Stefan Moller (Adrian Sacha), Kevin Aiston (Paweł Mazur), Martina Kravlova (Dorota Popik) i Paolo Cotzta (Adam Zakrzewski) próbowali ocenić szanse każdej drużyny na tegoroczny Mundialu. Gościem specjalnym był trener polskiej reprezentacji Paweł Janas (pan Łukasz Kowalczyk).

Całość uroczystego otwarcia Klubu Europejskiego zakończyliśmy wspólnym odpiewaniem piosenki „Europo witaj nam” dając tym samym wyraz pełnej gotowości naszego klubu do dalszej działalności i współpracy.



Londyńskie koty